

Obtułowicz, Barbara

„Manuel Godoy. La aventura del poder”, Emilio la Parra López, Barcelona 2002 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 94/3, 364-367

2003

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

do wydarzeń regionalnych, choć nie bez ukazywania powiązań opisywanych wypadków, dotyczących poszczególnych miast z faktami mającymi miejsce w Polsce, Niemczech, Czechach, na Węgrzech. Uwzględniała też sytuacje kulturowe, ekonomiczne oraz nurty światopoglądowe, obserwowane w środkowej Europie. Pojawiły się wtedy pierwsze monografie księstw i znaczących miast, przede wszystkim Wrocławia. Stanowił on główny przedmiot zainteresowań Klozego, który w pracach poświęconych temu ośrodkowi metodologiczną sprawnością wybiegał znacznie naprzód, stając się prekursorem warsztatów badawczych tak rozwiniętych w następnym stuleciu. Znakomicie orientował się w ówczesnej literaturze, poddając ją krytycznym próbom, ustalając podawane przez nią fakty poprzez konfrontacje z wszelkimi dostępnymi przekazami i interpretacjami. Tę samą metodę stosował przy korzystaniu z rękopisów, dochodząc czasami do zaskakujących wyników, obalając narosłe mity i fantazje. Jego postępowanie kontynuowali i rozwijali badacze XIX stulecia: Gustaw Adolf Stenzel, Colmar Grünhagen, Hermann Markgraf, a także dwaj polscy wrocławianie: Jerzy Samuel Bandtkie i August Mosbach.

Zgon dwóch przyjaciół: Gottholda E. Lessinga (1781) i rektora Johanna C. Arletiusa (1784) odczuł Kloze bardzo dotkliwie. Także zawieszenie przez Kornów druku dalszych tomów „Von Breslau” odebrał jako afront. Wypadki te wpłynęły na niego deprymująco. Począł wycofywać się z życia publicznego, rezygnując z awansu na rektora prestiżowego gimnazjum św. Elżbiety. Nadal pozostawał w szkole Świętego Ducha, niezmiennie dbając o nią i jej uczniów. Różnie charakteryzowano wtedy Klozego. Dla Geорга Gustava Fülleborna był „rozmowny i pogodny”, dla Dawida Gottfrieda Gerharda „szczery, przychylny, uprzejmy”, ale innym wydawał się „zgorzkniałym, zgryźliwym, posępnym” odludkiem. Zmarł nagle w 1798 r., w wieku 68 lat, na trwałe wpisując się swym życiem w śląską historiografię jako człowiek dużych dla niej zasług.

Dobrze się stało, że Lucyna Harc przypomniała tę postać. Sposób, w jaki to uczyniła, zasługuje na uznanie. Wykazała bowiem metodologiczną poprawność, znakomitą orientację w poruszanej tematyce, umiejętność rzeczowego i skrupulatnego przebadania spuścizny Klozego. Książka została wyposażona w rozbudowaną bibliografię, tablice ukazujące fragmenty rękopisów, streszczenie w języku niemieckim, indeks nazwisk. Należą się też słowa uznania Wydawnictwom Uniwersytetu Wrocławskiego za estetykę książki, wyrazisty druk, dobry papier. Widać, że kryzys wydawniczy minął i otrzymujemy przykłady coraz staranniejszych edycji.

Ryszard Ergetowski
(Wrocław)

Emilio la Parra López, *Manuel Godoy. La aventura del poder*, Tiempo de Memoria Tusquets Editores, Barcelona 2002, s. 582.

Manuel Godoy (1767–1851) nie jest postacią nieznaną w polskiej historiografii. Mamy bowiem monografię o polityce zagranicznej Księcia Pokoju wobec Francji w latach 1792–1808¹ oraz kilka artykułów traktujących o stosunku szefa rządu hiszpańskiego do sprawy polskiej w dobie rozbiorowej i o jego życiu prywatnym². W hisz-

¹ B. Obtułowicz, *Książę Pokoju księciem wojny. Polityka Manuela Godoya wobec Francji w latach 1792–1808*, Kraków 1999.

² Eadem, *Manuel Godoy wobec Polaków i sprawy polskiej w latach 1792–1808*, „Studia Historyczne” t. XLIII, 2000, z. 1, s. 27–45; eadem, *Hiszpania wobec trzeciego rozbioru Polski*, PH t. XC, 1999, z. 3, s. 337–342; eadem, *Doniesienia o Hiszpanii w polskiej prasie w latach 1792–1808*, [w:] *We wspólnej Europie. Polska–Hiszpania XV–XX wiek. Referaty wygłoszone podczas sympozjów historyków polskich i hiszpańskich w Lublinie i Logroño 1999–2000*, red. C. Tarcha, Lublin 2001, s. 169–190; eadem, *Posel hiszpański w Warszawie Miguel de Cúber i jego troska o dobrą sławę królowej hiszpańskiej Marii Ludwiki*, [w:] *Podróże po historii. Studia z dziejów kultury i polityki europejskiej*, red. F. Leśnik, Kraków 2000, s. 65–75; eadem, *Manuel Godoy w roli ojca*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2001, nr 1–2 (13–14), s. 24–31.

pańskojęzycznej literaturze historycznej o Godoyu napisano wiele prac. Okazuje się jednak, że są one bardzo jednostronnej, tj. chwalą go ponad miarę albo odwrotnie, krytykują i oczerniają. Brak obiektywnego spojrzenia na jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci w dziejach Hiszpanii sprawił, że przy końcu lat osiemdziesiątych wśród historyków hiszpańskich powstała myśl o opracowaniu nowej biografii Godoya, opartej na solidnej bazie źródłowej. Potrzebę taką zasygnalizował w 1992 r., we wstępie do monografii o Godoyu, Emilio la Parra López³. Autor nie ujawniał wtedy, że biografia taka jest już w przygotowaniu i że to właśnie on podjął się tego trudnego zadania. Wydanie długo wyczekiwanej biografii poprzedził kongres historyczny w 1999 r. w Castuera⁴ i międzynarodowe sympozjum zorganizowane w roku 2001 w trzech miastach związanych z życiem i działalnością Godoya (Badajoz, Olivenza, Castuera), w którym autorka niniejszej recenzji miała przyjemność brać czynny udział.

Emilio la Parra López jest profesorem historii, kierownikiem katedry historii nowożytnej i najnowszej na Uniwersytecie Alicante. Specjalizuje się w studiach nad problemami związanymi z upadkiem *ancien régime'u* w Hiszpanii i powstawaniem społeczeństwa liberalnego. Prowadzi badania na temat zagadnień dotyczących pozycji i działalności Kościoła katolickiego i antyklerykalizmu. Jest członkiem Asociación Española de Historia Contemporánea i Sociedad Europea de Estudios del Siglo XVIII.

„Manuel Godoy. La aventura del poder” to rezultat wielu lat tytanicznej wręcz pracy autora, który, aby dać obiektywny obraz tytułowej postaci, musiał spenetrować ogromny materiał archiwalny i na podstawie zdobytych informacji źródłowych ustosunkować się do tego, co o Godoyu napisali jego poprzednicy. Tak więc biografia powstała na podstawie dokumentów z archiwów Madrytu, Segowii, Olivenzy, Paryża, Marsylii, Aix-en-Provence i Rzymu. Uzupełniają je źródła drukowane i ponad 420 opracowań.

Na biografii składają się: prolog pióra Carlosa Seoane (s. 9–21), wstęp (s. 23–33), siedem rozdziałów podzielonych na podrozdziały oraz w ramach załączników: przypisy (s. 475–539), bibliografia (s. 540–566), chronologiczny wykaz ważniejszych wydarzeń z życia Godoya (s. 567–572) i indeks nazwisk (s. 573–582). Każdy rozdział poprzedza reprodukcja jednego z portretów Godoya. Przed rozdziałem trzecim znajduje się zdjęcie jego popiersia, przed szóstym zaś portrety pierwszej i drugiej żony — Marii Teresy de Vallabriga oraz Josefy Tudó. Rozdział pierwszy zatytułowany „La fortuna de un hidalgo” (s. 35–88) („Szczęśliwy przypadek pewnego szlachcica”) omawia pochodzenie Godoya, pierwsze lata jego życia do wstąpienia na dwór w charakterze gwardzisty i wyboru na premiera. Kolejne rozdziały: „Aprendizaje de la política” (s. 89–144) („Uczenie się polityki”) obejmuje pierwsze lata sprawowania urzędu premiera i ministra spraw zagranicznych, przypadające na okres wojny hiszpańsko-francuskiej 1793–1795), podpisanie pokoju z Francją w Bazylei, który przysporzył Godoyowi dumnie brzmiący tytuł Księcia Pokoju oraz sojusz z Dyrektoriatem (1792–1796); „El gobierno del Príncipe de la Paz” (s. 145–217) („Rządy Księcia Pokoju”) koncentruje się na polityce wewnętrznej tegoż (stosunki z Kościołem, reformy w różnych dziedzinach) oraz na okolicznościach związanych z usunięciem Godoya z urzędu premiera (1798); „El primero después del rey” (s. 219–287) („Pierwszy po królu”) przedstawia Godoya w roli człowieka, który niepiastując żadnego stanowiska posiadał absolutną władzę. Rozdział ten prezentuje ponadto życie prywatne i stosunki, jakie łączyły go z parą królewską; „Ante el dueño de Europa” (s. 289–332) („Wobec władcy Europy”), omawia kulisy związane z „wojną pomarańcz” (wojna Hiszpanii i Francji z Portugalią w 1801 r.) oraz narastanie wzajemnej niechęci osobistej i wrogości pomiędzy Godoyem i Napoleonem; „La victoria de sus enemigos”, (s. 333–413) („Zwycięstwo jego wrogów”) naświetla wydarzenia, które doprowadziły do powstania w Aranjuez i obalenia Godoya (1808); wreszcie ostatni rozdział: „El exilio” (s. 416–472) (Wygnanie) poświęcono kolejom losu Godoya od abdykacji Karola IV i Ferdynanda VII w Bajonnie w maju 1808 r., do jego śmierci w Paryżu w 1851 r.

Biografia ma układ chronologiczny, przy czym łatwo zauważyć, że aż sześć pierwszych rozdziałów dotyczy zaledwie 15 lat życia Godoya, tylko jeden, ostatni, prezentuje pozostałe 43 lata. Dysproporcję łatwo wytłumaczyć tym, że życie Godoya składało się z dwóch etapów. Pierwszy, od momentu mianowania go premierem do utraty władzy w wyniku powstania w Aranjuez (1792–1808), nazwany przez La Parrę (s. 31) *tiempo del poder* (czas władzy) i drugi, *tiempo de desgracia* (czas nieszczęścia) (1808–1851), okres wygnania i pobytu Godoya we Francji oraz Ita-

³ E. la Parra López, *La alianza de Godoy con los revolucionarios (España y Francia a fines del siglo XVIII)*, Madrid 1992, s. 10.

⁴ Pokłosiem kongresu jest publikacja: *Manuel Godoy y la Ilustración*, red. E. la Parra López i M. A. Melón Jiméñez, Mérida 2001.

lii i ponownie we Francji (Paryż). Pierwszy etap był najbogatszy w wydarzenia, jest też najlepiej udokumentowany. Podczas wspomnianych 15 lat Godoy, syn zubożałego szlachcica, osiągnął najwyższe stanowiska w państwie, bezgraniczne zaufanie ze strony pary królewskiej i *de facto* nieograniczoną władzę. Po 1808 r. z męża stanu i polityka decydującego o losach Hiszpanii stał się osobą prywatną. Przebywając na wygnaniu nie interesował się zbytnio polityką. Absorbowały go natomiast problemy rodzinne, finansowe i troska o odzyskanie utraconych dóbr, majątków, godności i tytułów, w tym tytułu Księcia Pokoju oraz rehabilitację jego osoby w oczach opinii społecznej. Ten okres nie wzbudza takich kontrowersji jak poprzedni, chociaż z różnych względów jest nie mniej pasjonujący.

W części wstępnej autor stwierdza, że jego głównym zamierzeniem było realistyczne (jak najbardziej zbliżone do prawdy) przedstawienie postaci Godoya na tle epoki, w której żył. La Parra podkreśla, że nie szło mu o zagłębianie się w specyfikę epoki, lecz o uchwycenie wpływu, jaki wywarł na nią Godoy. Uważna lektura biografii potwierdza, że udało mu się osiągnąć wytyczony cel. Dzięki konfrontacji tego, co napisano o Godoyu, ze źródłami dokonuje demystyfikacji jego osoby. Udowadnia przez to czytelnikom, jak bardzo wizerunek Godoya, kształtowany na podstawie dotychczasowej literatury przedmiotu, różni się od rzeczywistego. Recenzowaną pracę cechuje duży obiektywizm. Autor podkreśla walory osobiste Godoya, zasługi, zwłaszcza w polityce wewnętrznej, ale nie omija tematów polemicznych, jak np. negatywne cechy jego osobowości (wygórowaną ambicję, żądzę bogactw i splendorów, skłonności do licznych romansów), błędy popełniane na stanowisku ministra spraw zagranicznych oraz naczelnego dowódcy wojsk lądowych i morskich Hiszpanii, zaskakująco szybki awans w młodym wieku, prowadzący do zawrotnej kariery politycznej, czy intymny związek, jaki rzekomo łączył go z królową.

Odnośnie do przedostatniego z wymienionych aspektów, to w świetle badań przeprowadzonych przez autora biografii Godoy miał pełną świadomość nadzwyczajnego wyróżnienia, jakiego dostąpił, gdy w wieku zaledwie 25 lat stał się faworytem Karola IV i Marii Ludwiki i stanął na czele rządu w roli premiera. W swych pamiętnikach zrehabilitowanych u schyłku życia w Paryżu, pisał, że nigdy wcześniej nie aspirował do godności i zaszczytów, które stały się jego udziałem za sprawą władców. Uważał, że fortuna uśmiechnęła się do niego tylko dlatego, że w skomplikowanym momencie dziejowym, kiedy we Francji trwała rewolucja i państwa europejskie szykowały się do wojny przeciwko rewolucyjnej Francji, Karol IV, człowiek o słabym charakterze, potrzebował osoby, której mógłby zaufać i powierzyć ster rządów w państwie. Tak więc wyniesienie Godoya było potrzebą chwili. Miał on uchronić kraj przed rewolucją i innymi niebezpieczeństwami związanymi z podważeniem podstaw *ancien régime'u*. Jednocześnie La Parra akcentuje, że Godoy potrafił się odwdziżyć swym królewskim protektorom. Nigdy ich nie zdradził i nie opuścił. Towarzyszył parze królewskiej na wygnaniu we Francji i Włoszech aż do ich śmierci w 1819 r., a potem czuł się odpowiedzialny za członków skromnego dworu, jaki pozostawili w Rzymie.

W powyższym kontekście autor poddaje wnikliwej analizie relacje łączące Godoya z królową. Przyznaje, że miał on duże powodzenie wśród dam, ale rozpatruje argumenty zaprzeczające, aby królowa należała do kochanek Godoya. Po pierwsze, królowa utrzymywała serdeczne stosunki zarówno z oficjalną żoną Godoya, jak i jego przyjaciółką, późniejszą drugą żoną, Josefą Tudó, była matką chrzestną córki Godoya Szarloty i darzyła prawdziwym uczuciem synów Godoya i Josefy (Manuela i Ludwika). Z pewnością nie przyjęłaby takiej postawy, gdyby występowała w roli rywalki wspomnianych pań. Królowa była w ciąży aż 13 razy, wydała na świat 14 dzieci. Ciągłe kłopoty zdrowotne, związane m.in. z dolegliwościami kobiecymi, ze śmiercią siedmiorga dzieci, wywierały ujemny wpływ na jej urodę i psychikę. Jest więc mało prawdopodobne, aby osoba znajdująca się w takim stanie odczuwała potrzebę romansów z Godoyem, jakie jej przypisywano. Wreszcie pamiętajmy, że o niewierność małżeńską i nadużycia seksualne posądzano inne władczynie tej epoki, np. Marię Antoninę, żonę Ludwika XVI, królową Neapolu Marię Karolinę, carycę Katarzynę II.

Kolejna kwestia, którą La Parra przedstawia w nowym ujęciu, to zasługi Księcia Pokoju w polityce wewnętrznej. Są one niezaprzeczalne i byłoby wielką krzywdą dla Godoya pominięcie lub niedocenienie jego wysiłków na rzecz rozwoju oświaty, nauki, techniki i kultury. Autor przypomina czytelnikom zapomnianą prawdę, że to właśnie m.in. dzięki reformom inicjowanym przez Godoya na panowanie Karola IV, a nie Karola III, przypada kulminacja osiągnięć epoki Oświecenia w Hiszpanii.

Najszerzej został potraktowany problem polityki zagranicznej, ponieważ przede wszystkim ona zaważyła na powstaniu „czarnej legendy” Godoya. La Parra nie zaprzecza, że powrót do polityki paktów rodzinnych, czyli do sojuszu z Francją, w ostatecznym rozrachunku doprowadził Hiszpanię do inwazji Napoleona w 1807–1808 r. i wojny o niepodległość (1808–1814). Alians z Dyrektoriatem, potwierdzany i odnawiany w okresie Konsulatu i cesarstwa, okazał się być pułapką, z której Godoy nie potrafił się uwolnić. Pod płaszczykiem przyjaźni i solidarności Francja uczyniła z Hiszpanii swego wasala i satelitę. Kiedy Godoy usiłował zademonstrować swą niezależ-

ność w wojnie pomarańcz i zamiast, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem z Francją, dokonać okupacji Portugalii, podpisał pospieszny pokój, wtedy Napoleon postanowił zemścić się za ten przejaw niesubordynacji. W kończącym wojnę francusko-hiszpańsko-portugalską traktacie z Badajoz la Parra dopatruje się źródła przyszłego traktatu z Fontainebleau (1807), w którym Godoy był zmuszony do udzielenia Napoleonowi zezwolenia na przemarsz przez terytorium Hiszpanii wojsk francuskich, udających się na podbój Portugalii. Decyzję Godoya o sojuszu z Francją należy tłumaczyć skomplikowaną koniunkturą międzynarodową, w jakiej Godoyowi przyszło działać. Badania la Parry dowodzą, że w 1796 r. Godoy stał wobec możliwości sojuszu z Anglią lub z Francją. Nie mógł sprzymierzyć się z Anglią, ponieważ ta, ze względu na jej apetyty w koloniach hiszpańskich, stanowiła dla Hiszpanii wroga numer jeden w Nowym Świecie. Dlatego wybór Francji został dokonany pod presją sytuacji politycznej, wbrew intencjom premiera, który nie miał korzystniejszej alternatywy.

W rezultacie profrancuska polityka rządu hiszpańskiego doprowadziła do zguby nie tylko Hiszpanię, ale i samego Godoya. Skierowała bowiem przeciwko niemu całe społeczeństwo, które w mniejszym lub większym stopniu odczuwało skutki ciągłych wojen, będących następstwem sojuszu. Arystokracja i szlachta wytykała Księciu Pokoju zawrotną karierę, zazdrościła mu tytułów i ogromnego bogactwa, które — jak sądzono — zdobywał nieuczciwie. Godoy był w nielasce Kościoła. Kler nie potrafił mu przebaczyć negatywnego stosunku do Trybunału Inkwizycyjnego i zainicjowania polityki dezamortyzacji (przejmowania przez państwo i wystawienia na sprzedaż dóbr martwej ręki). Wreszcie lud, szczególnie podatny na wszelkiego rodzaju propagandę i sensoryjne wiadomości, wprost nienawidził Godoya za ekonomiczne skutki ciągłych wojen, prowadzące do wzrostu biedy, przestępczości i ogólnego niezadowolenia. Kiedy Godoyowi przyszło stanąć wobec tak silnej opozycji, mając po swej stronie tylko parę królewską, zrozumiałe jest, że nie potrafił stawić skutecznego oporu. Pierwszy raz ustąpił w 1798 r., gdy stracił urząd premiera i ponownie w roku 1808, kiedy został definitywnie odsunięty od władzy.

Ważnym odkryciem autora biografii jest stwierdzenie, że Godoy pomimo przeszkód i trudności, towarzyszących mu podczas piętnastu lat kierowania sprawami państwa, przygotował kraj do transformacji ustrojowej i ekonomicznej, stwarzając w nim grunt pod przyjęcie nowych idei. Tym samym la Parra po raz kolejny obala przekonanie, jakoby panowanie Karola IV stanowiło okres zapaści, chaosu i cofania się Hiszpanii niemal we wszystkich dziedzinach. Wprawdzie w momencie objęcia urzędu premiera Godoy nie miał dużego pojęcia o sztuce rządzenia, ale z biegiem lat szybko nadrabiał ten brak. Należał do osób ambitnych i wytrwałych. Jego największym marzeniem było *convertirse en una especie de Napoleón español, en el gobernante dotado de plenos poderes para actuar con libertad por encima de los condicionamientos históricos y construir una monarquía capacitada para medirse de igual a igual con las grandes potencias* („stać się swego rodzaju Napoleonem hiszpańskim, władcą wyposażonym w pełnię władzy, aby działać swobodnie, niezależnie od warunków historycznych i zbudować monarchię zdolną do mierzenia się jak równy z równym z wielkimi mocarstwami”, s. 20). Jednak jego pragnienie nie mogło się spełnić, ponieważ — inaczej niż Napoleon — nie znalazł poparcia społecznego.

Mamy nadzieję, że recenzowana biografia doprowadzi do pozytywnej zmiany wizerunku Manuela Godoya jako człowieka i polityka. Szkoda tylko, że w Polsce, z powodu słabej znajomości języka hiszpańskiego, dotrze ona do niewielu czytelników.

Barbara Obtułowicz
Akademia Pedagogiczna w Krakowie
Instytut Historii

František Palacký 1798/1998 *Dějiny a dnešek. Sborník z jubilejní konference*, red. František Šmahel, Eva Dolžalová, Historický ústav AV ČR, Praha 1999, s. 558.

Jubileuszowa konferencja poświęcona dwustuleciu urodzin wielkiego czeskiego historyka i zarazem jednej z najwybitniejszych postaci czeskiego odrodzenia narodowego, przyniosła obszerny plon daleko wykracza-